



nasze SŁOWO

PARAFIA TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ W STALOWEJ WOLI

V NIEDZIELA WIELKANOCNA

18 (229) 2 MAJA 2021r.

(do użytku wewnętrznego)

Ewangelia (J 15, 1-8)

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwać. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeżeli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie.

Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto nie trwa we Mnie, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. Potem ją zbierają i wrzucają w ogień, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami».

OWOC OBFITY

Przypowieść o winnym krzewie i latoroślach oddaje w alegoryczny sposób istotę przyjaźni między nami a Jezusem. Trwanie w Jezusie jest warunkiem przynoszenia owocu - miłości. Trwać w Jezusie oznacza pozwolić się przenikać przez Jego ducha i miłość. Z tego trwania wynika głęboka zażyłość i wzajemność relacji. Jak latorośl czerpie soki z krzewu winnego, tak uczeń Jezusa czerpie soki duchowe od Jezusa.

Drodzy Bracia i Siostry

Miesiąc maj bardzo mocno przybliżył nas do osoby Najświętszej Maryi Panny. Przy tak wielu kapliczkach, niemalże w każdym kościele i w naszych domach rodzinnych często rozbrzmiewa modlitwa litaniami loretańską do Matki Bożej.

Bóg nie inaczej dał światu Syna Swego Jednorodzonego, jak przez Maryję. Syn Boży stał się człowiekiem dla naszego zabawienia przez Maryję i w Maryi. Duch Święty ukształtował Jezusa Chrystusa w Maryi. Bóg Ojciec udzielił Maryi swej płodności w granicach przystępnych dla czystego stworzenia, czyniąc Ją zdolną porodzić Swego Syna oraz wszystkich członków Jego mistycznego Ciała – Kościoła. Łaska Boża jest nam absolutnie konieczna do zbawienia. Dzięki łasce Bożej znamy środki do osiągnięcia zbawienia, a są nimi: sakramenty, modlitwa, pokora serca, umartwienie, całkowite zdanie się na Bożą Opatrzność, zgadzanie się na Wolę Bożą, miłość bliźniego. Ojcowie Kościoła i wielcy święci mówią nam – członkom Kościoła, że tylko Maryja, nasza Matka znalazła PEŁNIĘ Łaski Bożej dla siebie ale i tym samym dla każdego

z nas. To Maryja, dzięki Bogu Ojcu dała życie i istnienie Twórcy wszelkiej Łaski. Dążmy więc do Ojca, do Boga Ojca, który tak nas umiłował, że dał nam swojego Syna, aby za nas umarł i dla nas zmartwychwstał drogą Maryi. W porządku łaski trzeba, aby każde dziecko Kościoła miało Boga za Ojca i Maryję za Matkę.

Codzienna modlitwa różańcowa, Anioł Pański, czysto odmawiana litaniami loretańska czy akty strzeliste wznoszące nasze serca do Boga przez Maryję - będą w najbliższym czasie dla nas szczególną formą pobożności i drogą do świętości. Niech Maryja nas wspomaga i oręduje za nami u Swojego Syna Jezusa Chrystusa.

Drodzy Parafianie. Jeszcze raz dziękuję za wszelkie wyrazy współczucia, troski i modlitwę za śp. Ks. Krzysztofa Surmę. Dziękuję za udział w Mszy św. pogrzebowej i za zamówioną Mszę św. Gregoriańską za naszego ks. Krzysztofa. Bóg zapłać.

INTENCJA PAPIESKA

maj: Aby odpowiedzialni za finanse współpracowali z rządami w celu uregulowania sfery finansowej i chronienia obywateli przed jej zagrożeniami

INTENCJA

ZA MIASTO STALOWA WOLA

maj: Za pracowników i pracodawców



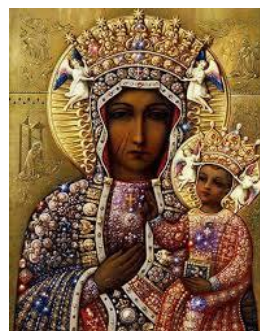
"Jesteś Panie winnym krzewem, a my jego latoroślą". Słowa nieco

starszej oazowej pieśni. Winny krzew i latorośle piękny obraz chrześcijanina który jest wszczepiony w zbawczy krwiobieg łański. Będąc ludźmi jesteśmy tylko latoroślami. Latorośle nie czerpią życia same z siebie. Wraz z krzewem winnym stanowią jedność. Naszym winnym krzewem jest Chrystus zmartwychwstały. Niestety ten krwiobieg najczęściej niszczy pycha i wyniosłość. Oto przykład isticie ekologiczny - "Tykwa pięła się po pniu starej palmy. Rosła tak szybko, że po kilkunastu godzinach sięgnęła już czubka starego drzewa. Ile masz lat, palmo? - zapytała rezolutnie. Około stu - odrzekło drzewo. I przez sto lat urosłaś tylko tyle? Ja potrzebo wałam stu dni, aby ci dorównać. Wiem o tym dobrze - odpowiedziała palma. Każdego lata jakaś tykwa oplata się wokół mnie, by jesienią zakończyć życie". Latorośle tzn. Jezus Chrystus był osadzony w Bogu. Nigdy nie był drzewem wyrwanym z gleby,

który jest Stwórca. Dlatego żyje dalej. Jego zmartwychwstanie jest wejściem w nowy mocniejszy wymiar życia. Tam znajduje się prawdziwe życie tam znajduje się pełnia nadziei, wiary i miłości. Pycha dynamizuje także nienawiść i zazdrość. Potrzeba nam zdrowej i rozumnej mądrości. Oto przykład: Mój drogi, pouczał nowego pracownika właściciel sklepu, mądrość i prawość są istotne w handlu. Przez prawość rozumiem to, że jeśli obiecujesz coś klientowi, musisz dotrzymać obietnicy, nawet jeśli to oznacza dla nas stratę pieniędzy. Czym w takim razie jest mądrość? - zapytał nastolatek. Mądrość polega na tym - tłumaczył szef - żeby nie składać obietnic, które mogłyby narazić mój sklep na straty.

(+ ks. Krzysztof Surma)

Z DAWNA POLSKI TYŚ KRÓLOWĄ



W 1656 roku Król Jan Kazimierz ogłosił Najświętszą Maryję Królową Polski, oddając w Jej ręce skolataną Ojczyznę. Po tym akcie Polska odzyskała swój splendor, niestety późniejsze obyczaje nie odpo-

wiadały godności obywateli Królestwa Maryi. Polacy nie wypełnili królewskich przyrzeczeń. W sytuacji moralnego rozprężenia nie pomógł wspaniały, ale spóźniony i słaby zryw Konstytucji Trzeciego Maja i Polska straciła wolność na ponad sto lat. Nasza historia powinna być wielkim głosem przestrogi i upomnienia. Jesteśmy spadkobiercami naszych Ojców, którzy powierzyli Maryi naszą Ojczyznę, spadkobiercami zobowiązań, których lekceważenie naraża nas na kolejne nieszczęścia. Istnieje tylko jedna droga - posłuszeństwo wobec Boga, respektowanie Bożych przykazań w życiu osobistym i społecznym. Gdy w Polsce zapanuje Prawo Boga, wtedy będziemy Królestwem Maryi i zapewnimy Polsce szczęśliwy byt.



**MATKO,
OTO MASZ
MNIE CAŁEGO**

Ks. Markiewicz żył pragnieniem, by kochać Jezusa miłością Maryi, a Maryję miłością Jezusa. Prosił Ją, by przyjęła go

pod sztandar Jezusa w ubóstwie i pokorze. Razem z Maryją zawsze chciał mówić Bogu „fiat” na każdy przejaw woli Bożej, na każde powołanie. Pragnął też żyć w ukryciu przed światem, byleby tylko był znany Jezusowi i Maryi. Błagał Ją, by wyjednała mu łaskę umiłowania Jezusa, aby mógł na zawsze przyłgnąć do Niego i nigdy Go nie utracić. Oddając się całej Maryi wołał: „Matko, oto masz mnie całego”. Czczył Ją jako Królową Polski i pokładał w Niej całą swą nadzieję.

ŚWIĘCI KOŚCIOŁA



**ŚW. STANISŁAW
ZE SZCZEPANOWA**
biskup i męczennik,
Patron Polski

Stanisław urodził się w 1030 r. w Szczepanowie koło Bochni w ziemi krakowskiej. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku

1060. Rządy ówczesnego króla Bolesława Śmiałego sprawiały, że w kraju szerzył się rozbój, wiarołomstwo, rozbicie małżeństw i zamęt. Gdy beztroski król, poza ojczyzną, całymi tygodniami się bawił rycerze zaczęli go potajemnie opuszczać. Kiedy Bolesław wrócił do kraju, zaczął się okrutnie mścić. Ujawnił się jego nieopanowany i tyrański charakter. Stanisław jako jedyny miał odwagę upomnieć króla. Kiedy ten nic sobie z upomnienia nie czynił i dalej szalał, biskup rzucił na niego klątwę, a przez to samo zwolnił od posłuszeństwa poddanych. Był to akt niezwykłej odwagi pasterza, który zdawał sobie sprawę z konsekwencji. Bolesław, w czasie Mszy świętej zabił biskupa uderzeniem w głowę. Potem kazał poćwiartować jego ciało. Na wiadomość o tak ohydny mordzie, cały naród stanął przeciwko królowi. Opuszczony przez wszystkich, musiał udać się na banicję. W 1088 roku dokonano przeniesienia relikwii św. Stanisława do katedry krakowskiej. 8 maja 1254 roku dokonano Jego kanonizacji. Św. Stanisław jest głównym patronem Polski, a św. Jan Paweł II nazwał go "patronem chrześcijańskiego ładu moralnego".

WSPOMNIENIA LITURGICZNE W TYM TYGODNIU

3 MAJA

**Najświętsza Maryja Panna
Królowa Polski, główna
Patronka Polski**

4 MAJA

**św. Florian,
żołnierz, męczennik**

5 MAJA

**św. Stanisław
Kazimierczyk,
prezbiter**

6 MAJA

**święci Filip
i Jakub Młodszy,
Apostołowie**

7 MAJA

bł. Gizela, ksieni

8 MAJA

**św. Stanisław
ze Szczepanowa,
biskup i męczennik,
Patron Polski**

ŻYCZENIA I MODLITWA

5 maja jest dniem imienin **ks. Waldemara Kopacza**, a 8 maja **ks. Stanisława Prokuskiego** i **ks. Stanisław Matyaszka**. Solenizantom życzymy błogosławieństwa Bożego, opieki Maryi i Aniołów. W swoich modlitwach pamiętajmy o naszych duszpasterzach.



Ś.P. KSIĄDZ KRZYSZTOF SURMA

Śp. ks. Krzysztof Surma urodził się 17 listopada 1965 roku w Stalowej Woli. Po maturze wstąpił do Zgromadzenia św. Michała Arch., a pierwszą profesję zakonną złożył 16 lipca 1986 roku. Świecenia kapłańskie przyjął 1 maja 1992 roku w Krakowie. Pracował jako duszpasterz i katecheta w Warszawie, Krośnie, Miejscu Piastowym, Gorzkowie, Nowej Słupi i Stalowej Woli. Pomagał w domu dziecka i w parafii w Prałkowce. Od jesieni ub. roku posługiwał w naszej parafii. Na długo w pamięci pozostaną jego kazania, konferencje i artykuły, publikowane w parafialnym biuletynie „Nasze Słowo”. Zapamiętamy jego kapłańską wrażliwość na sprawy społeczne i otwartość wobec potrzebujących pomocy. „Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie”.

Nagle i niespodziewanie odszedł od nas śp. ks. Krzysztof Surma. Potrafił w niezwykle sposób dzielić się sobą. Z pasją mówił o teatrze, muzyce i literaturze. Podsuwał do przeczytania ciekawą lekturę. Inspirował kazaniem, w których otwierał oczy i uszy na to co oczywiste, a niedostrzegane na co dzień. Stały rezydent w konfesjonale, bliski i naturalny w rozmowach z każdym. Dostępny, otwarty i otwierający innych swoim specyficznym inteligentnym poczuciem humoru. Planował wydać książkę, swoim rowerem objechać „świat”. Cieszył się nowym komputerem, na którym napisał wiele tekstów do „Naszego Słowa”, także rozważania dla pragnących oddać się Maryi. Doświadczony losem, emanował realnym optymizmem. Z niezwykłą dojrzałością mówił o wieczności, do której nagle został powołany. Z Jego odejściem zakończył się kolejny rozdział w życiu wielu. Kto nam Go zastąpi? Z pewnością znajdzie godnych następców. Dziękujemy w modlitwie Bogu za dar, jakim był ten kapłan, zakonnik i przyjaciel wielu. (p-Q)

Jesteśmy mieszkańcami Królestwa Maryi. Jesteśmy mieszkańcami ziemi Maryi, ziemi ludzi wolnych pod macierzyńską opieką naszej Matki i Królowej. Jesteśmy wolni, bo ku wolności wyswobodził nas Jezus Chrystus Syn Maryi. Jesteśmy wolni zawierając Jezusowi przez Maryję. Jesteśmy wolni i pragniemy aby wszyscy mieszkańcy Królestwa Maryi byli wolni. – Jesteśmy odpowiedzialni nie tylko za zbawienie poszczególnych ludzi, ale za cały Naród, którego my – biskupi – jesteśmy pasterzami z woli Boga. Świadomi tego posłannictwa oddaliśmy całą Ojczyznę naszą w niewolę Matce Chrystusowej. Mieliśmy prawo uczynić tak jako odpowiedzialni za losy Kościoła świętego w Polsce – to słowa z listu pasterskiego biskupów polskich – Dlaczego oddaliśmy Polskę w macierzyńską niewolę Maryi Matki Kościoła – Jesteśmy dziećmi Maryi Matki, która z macierzyńską troską chroni skarb naszej wolności i naszej wiary. Maryjo Matko zawierzenia prowadź nas do Jezusa. Jezu ufamy Tobie.

Jedyną bronią, której Polska używając odniesie zwycięstwo jest różaniec. On tylko uratuje Polskę od tych strasznych chwil, jakimi narody będą karane za swą niewierność względem Boga. Polska będzie pierwsza, która dozna opieki Matki Bożej. Maryja obroni świat od zagłady zupełnej.

Kardynał Prymas August Hlond



ODDAJMY MŁODZIEŻ MARYI

Od 15 maja do 24 maja podejmiemy „całodobową” nowennę w intencji o powrót młodzieży do Kościoła.

Przez 9 dni nowenny wystarczy poświęcić pół godziny, by odmówić dowolną modlitwę w intencji młodzieży. Niezbędny jest stan łaski uświęcającej. Oddajmy polską młodzież Najlepszej Matce – Maryi. Każdy może do nas dołączyć i wpisać się na listę dostępną na stoliku, z tyłu kościoła.

Rozwiązaniem quizu o Nowym Testamencie z poprzedniego wydania NS jest hasło:

VERBUM DEI

Kardynał Wyszyński 3 sierpnia 1924 otrzymał święcenia kapłańskie. „Byłem święcony sam. Moi koledzy otrzymali święcenia 29 czerwca, a ja w tym dniu poszedłem do szpitala. Gdy przyszedłem do katedry, stary zakrystian, pan Radomski, powiedział do mnie: Proszę księdza, z takim zdrowiem to chyba raczej trzeba iść na cmentarz, a nie do święceń. Tak się wszystko układało, że tylko miłosierne oczy Matki Najświętszej patrzyły na ten dziwny obrzęd. Byłem tak słaby, że wygodniej mi było leżeć krzyżem na ziemi, niż stać. Byłem święcony przez chorego, ledwo trzymającego się na nogach biskupa Wojciecha Owczarka. Skoro wyświęcono mnie na oczach Matki, która patrzyła na mękę swojego Syna na Kalwarii, to już Ona zatroszczy się, aby reszta zgodna była z planem Bożym.”

Uroczystość beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego odbędzie się 12 września 2021 roku w Warszawie.

NABOŻEŃSTWO MAJOWE

Zachęcamy do uczestnictwa w nabożeństwach majowych odprawianych w naszym kościele codziennie o godz. 17.30, ponadto w każdy czwartek o godz. 20.00 zapraszamy pod figurę Matki Bożej na majówkę prowadzoną przez Parafialny Klub Seniora.



„My naród polski” - chluby się, że Maryję mamy za swoją Matkę i Królową. Wydarzenia ostatnich miesięcy pokazały ufność, ale i zuchwałość poddanych, bo gdy jedni Jej się zawierzali, inni szydzili z Niej, przyodziewając Ją w tęczę, a wizerunek Królowej Polski profanowali. Nazbyt często ulegamy przekonaniu, że Ona wszystko zniesie, przemilczy i dobrotliwie przebaczy. Cóż dziś znaczy, niegdyś – przez naród wypowiedziane; Królowo Polski – przyrzekamy!? Oby nigdy nie nadeszła chwila, gdy Ona zechce abdykować, bo przecież żaden król nie pozwoli na zniewagę, pogardę i zuchwałość swych poddanych. Zdumiewa aktualność słów, jakie przed niemal dwustu laty napisał Zygmunt Krasiński: „Królowo Polski, Królowo Aniołów! Ten świat się rozpadł i rozdziera siebie, lecz żadna z jego rozerwanych połów, już się nie modli, o Mario do Ciebie! (p-Q)

**Parafia Rzymskokatolicka
p.w. Trójcy Przenajświętszej**
adres: Ofiar Katynia 57,
37-450 Stalowa Wola;
www.stalowawola.michalici.pl